

Sygn. akt [redacted]

ODPIS



**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 6 czerwca 2012 r.

Sąd Apelacyjny w [redacted] III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA Bogdan Świerk

Sędziowie: SA Marcjanna Górską (spr.)

SA Teresa Czekaj

Protokolant: st.sekr.sądowy Urszula Goluch-Nikanowicz

po rozpoznaniu w dniu 6 czerwca 2012 r. w [redacted]

sprawy [redacted] ..

z udziałem [redacted] - Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej

[redacted] Okręgowej Izby Architektów w [redacted]

na skutek odwołania Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej [redacted]

Okręgowej Izby Architektów w [redacted]

od orzeczenia Krajowego Sądu Dyscyplinarnego Izby Architektów

Rzeczypospolitej Polskiej

z dnia 24 listopada 2011 r.

sygn. akt [redacted]

**zmienia częściowo zaskarżone orzeczenie w ten sposób, że karę zawieszenia
w prawach członka Izby podwyższa do dwóch lat.**



Na oryginał właściwe podpisy

Za zgodność z oryginałem stwierdzam

[Signature] Kierownik Sekretariatu

U Z A S A D N I E N I E

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Architektów RP po ponownym rozpoznaniu sprawy orzeczeniem z dnia 28 czerwca 2011 roku, sygn. akt [redacted] uznał architekta [redacted] winnego popełnienia przewinienia dyscyplinarnego polegającego na tym, że w okresie od stycznia 2007 roku do grudnia 2008 roku na terenie województwa [redacted] w rażący sposób nadużywał prawa do wykonywania zawodu architekta podpisując jako autor części architektonicznej ponad tysiąc projektów opracowanych przez osoby nie posiadające uprawnień do projektowania w specjalności architektonicznej, faktycznie nie brał udziału w procesie projektowania i nie zapewniał nad nim stałego nadzoru i wpływu na jakość opracowań tj. naruszenia obowiązku określonego w art. 41 pkt 2 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o samorządach zawodowych architektów, inżynierów budownictwa oraz urbanistów, poprzez uchybienie zasadom KEZA w zakresie reguł 1.4 i 2.3 w zw. z regułą 4.1 oraz reguł 3.2, 3.7 oraz 4.3 i za to orzekł karę zawieszenia w prawach członka Izby Architektów RP na okres dwóch lat oraz obciążył obwinionego kosztami postępowania w kwocie 2.000 (dwa tysiące) zł, jak również umorzył postępowanie w zakresie zarzutu uchylenia się przez obwinionego w latach 2005 - 2009 od obowiązku czynnego udziału w okręgowych zjazdach [redacted] Okręgowej Izby Architektów RP.

Odwołanie od powyższego orzeczenia złożył arch. [redacted]

Obwiniony podniósł, iż zarzut, co do podpisania przez niego około tysiąca projektów w okresie dwóch lat, osobom nie posiadającym uprawnień do projektowania w specjalności architektonicznej, bez zapewnienia przez niego należytego nadzoru nad nimi oraz jakości opracowań, jest nieprawdziwy. W rzeczywistości chodziło bowiem o adaptację gotowych projektów opracowanych przez pracownie architektoniczne na terenie całego kraju, które były przeznaczone do wielokrotnego stosowania, projekty te były kompletne, opracowywane przez uprawnione zespoły wielobranżowe.

Rozpoznając przedmiotowe odwołanie Krajowy Sąd Dyscyplinarny Izby Architektów RP orzeczeniem z dnia 24 listopada 2011 roku utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie w części dotyczącej winy obwinionego, zmienił zaskarżone orzeczenie w części dotyczącej orzeczonej kary i orzekł karę zawieszenia na okres 6 miesięcy w prawach członka izby oraz zasądził od obwinionego koszty postępowania przed sądem drugiej instancji w wysokości 1.500 zł, t.j. łącznie 3.500 zł.

W ocenie Krajowego Sądu Dyscyplinarnego, zarzuty podniesione przez obwinionego nie zasługiwały na uwzględnienie, aczkolwiek Sąd ten uznał, że wymierzona obwinionemu kara jest niewspółmierna.

Sąd podkreślił, że ustalenia faktyczne dokonane przez sąd pierwszej instancji w zakresie czynu stanowiącego podstawę odpowiedzialności obwinionego, nie budziły jakichkolwiek wątpliwości.

Sąd bowiem ponownie rozpoznał sprawę, zgodnie z wytycznymi zawartymi w orzeczeniu Krajowego Sądu Dyscyplinarnego z dnia 20 stycznia 2011 roku przekazującym sprawę do ponownego rozpoznania.

Mianowicie orzekając, co do winy obwinionego, w sposób logiczny i zgodny z

zasadami doświadczenia życiowego wykazał okoliczności, które stały się podstawą przyjęcia, iż stawiany zarzut podpisania około tysiąca projektów, w opracowywaniu których obwiniony nie brał udziału jako autor albo osoba nadzorująca prace projektowe narusza wskazane w orzeczeniu przepisy kodeksu etyki zawodowej architekta.

Według Krajowego Sądu Dyscyplinarnego nie budzi wątpliwości, że ilość podpisanych przez obwinionego projektów jest bardzo duża, co zostało wykazane tak zarówno przez rzecznika jak i przyznane przez obwinionego. Sąd ten nadmienił dodatkowo, że w sytuacji, gdy obwiniony wskazuje, iż projekty które podpisywał dotyczyły adaptacji projektów gotowych, które zazwyczaj są adaptowane w całości bez zmian, zdaniem Sądu, ich ilość mogła być znacznie większa, a wykonanie projektów było możliwe dzięki współpracy z osobami trzecimi.

Krajowy Sąd Dyscyplinarny podniósł, że nie odbierając obwinionemu prawa do prowadzenia działalności gospodarczej w tak dużym zakresie, przedmiotem postępowania i orzeczenia sądu pierwszej instancji był fakt, czy obwiniony faktycznie miał możliwość samodzielnego wykonania tak dużej ilości projektów. Złożone do akt sprawy faktury wystawiane przez obwinionego, jak również złożone przez niego wyjaśnienia w trakcie rozprawy jednoznacznie wskazują, iż wysokość wynagrodzenia jakie otrzymywał za „weryfikację projektu” wynosiła od 120 zł do 140 zł. Jednocześnie średnio, obwiniony wykonywał 35-40 takich weryfikacji miesięcznie.

W ocenie Sądu tak zarówno ilość wykonywanych zleceń jak również wysokość wynagrodzenia jakie otrzymywał obwiniony, świadczą o tym, iż jego działanie sprowadzało się wyłącznie do firmowania swoim nazwiskiem projektów, bez ich merytorycznej oceny. Gdyby obwiniony, jak twierdzi, merytorycznie sprawdzał każdy przedstawiony projekt, musiałby każdemu z nich poświęcać znacznie więcej czasu. Tym samym jego wynagrodzenie byłoby znacznie wyższe, bowiem uwzględniałoby poświęcony czas pracy. Stąd, według Sądu, obwiniony nie miał możliwości faktycznej należytego przygotowania projektu, co ze swej natury wymaga poświęcenia odpowiedniej ilości czasu.

Krajowy Sąd Dyscyplinarny wskazał, że podziela twierdzenie sądu pierwszej instancji, iż fakt przyuczenia przez obwinionego osób z nim współpracujących lecz nie posiadających odpowiednich uprawnień, nie zwalnia go z obowiązku należytego przygotowania projektu, pod którym się podpisuje. Jednocześnie obwiniony, pełniąc nadzór nad pracami takich osób powinien pełnić go w sposób odpowiedni, z zachowaniem szczególnej staranności.

Zdaniem Krajowego Sądu Dyscyplinarnego, zasady doświadczenia życiowego wskazują, iż przy tak dużej ilości wykonywanych przez obwinionego projektów jego nadzór sprowadzony został wyłącznie do podpisania przedstawianych mu projektów, bez ich merytorycznej oceny. Takie działanie, w ocenie Sądu nie może zostać uznane, ani za uczciwe wobec klientów obwinionego, ani wobec osób z nim współpracujących. Tym samym czyn obwinionego narusza zasady etyczne obowiązujące członków samorządu architektów.

Odnosząc się do wysokości wymierzonej obwinionemu kary Sąd podniósł, że nie podziela stanowiska Sądu pierwszej instancji, który orzekając w tym przedmiocie wskazał, iż w jego ocenie, kara zawieszenia w prawach członka izby na okres lat dwóch będzie adekwatna do stopnia zawinienia oskarżonego oraz jego

dotychczasowej postawy zawodowej.

Orzekając o karze, Krajowy Sąd Dyscyplinarny wziął pod uwagę sytuację życiową i materialną obwinionego. W ocenie Sądu, orzeczenie 6 miesięcznego zawieszenia w prawach członka izby będzie karą odpowiednio dotkliwą z uwagi na stopień zawinienia obwinionego. Orzeczone karę spełniać będzie również w sposób wystarczający swoją prewencyjną rolę.

O kosztach procesu za postępowanie odwoławcze orzeczono na podstawie § 48 ust. 2 pkt 3 w wz. z ust. 3 rozporządzenia Ministra Infrastruktury w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania dyscyplinarnego w stosunku do członków samorządów zawodowych architektów, inżynierów budownictwa oraz urbanistów z dnia 31 października 2002 r. (Dz. U. Nr 194, poz. 1635).

Odwołanie od orzeczenia Krajowego Sądu Dyscyplinarnego Izby Architektów z dnia 24 listopada 2011 roku złożył Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej architekt Zaskarżając wyżej wymienione orzeczenie w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze zarzucił mu:

1. naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie § 29 rozporządzenia Ministra Infrastruktury w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania dyscyplinarnego w stosunku do członków samorządów zawodowych architektów, inżynierów budownictwa oraz urbanistów z dnia 31 października 2002 roku (Dz.U. Nr 194, poz. 1635) przez wymierzenie obwinionemu kary:

- bez uwzględnienia rangi oraz ilości naruszonych zasad etyki zawodowej oraz stopnia winy, w sytuacji, gdy wspomniane dyrektywy wymiaru kary przemawiają za orzeczeniem dużo wyższej kary aniżeli została orzeczona, albowiem obwiniony dopuścił się podpisania ponad 1000 projektów, nie biorąc faktycznie udziału w procesie projektowania i nie zapewniając nad nim stałego nadzoru i wpływu na jakość opracowań, naruszając tym samym wiele reguł Kodeksu Etyki Zawodowej i standardów wykonywania zawodu architekta. Dlatego też orzeczoną karę 6 miesięcy zawieszenia w prawach członka należy uznać za rażąco łagodną.

- z pominięciem okoliczności zachowania się obwinionego po popełnieniu przewinienia dyscyplinarnego, polegającego na fakcie dalszego kontynuowania tego samego procederu, za który został pociągnięty do odpowiedzialności dyscyplinarnej, którą to okoliczność przyznaje sam obwiniony,

- z uwzględnieniem sytuacji życiowej i materialnej obwinionego, która to okoliczność w myśl powołanego wyżej przepisu nie stanowi dyrektywy wymiaru kary albowiem stanowią je wyłącznie: naruszenie przepisów ustawy, naruszenie zasad etyki zawodowej, stopień winy, skutki czynu oraz zachowanie się obwinionego przed popełnieniem przewinienia dyscyplinarnego i po jego popełnieniu, a po wtóre sąd dyscyplinarny nie wskazał w uzasadnieniu orzeczenia sytuacji życiowej i materialnej obwinionego

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego rozstrzygnięcia o karze polegający na przyjęciu, że orzeczona kara 6 miesięcy zawieszenia w prawach członka izby:

- będzie karą odpowiednio dotkliwą z uwagi na stopień zawinienia obwinionego, podczas, gdy tak krótki okres zawieszenia w prawach członka Izby Architektów,

biorąc pod uwagę dotychczasowy sposób wykonywania tegoż zawodu przez obwinionego, nie wpłynie na prowadzoną przez niego działalność, gdyż w okresie zawieszenia będzie miał możliwość wykonywania zawodu z takim tylko zastrzeżeniem, że stworzone w tym krótkim okresie projekty opatrzy datą bądź to wcześniejszą, bądź to późniejszą niż okres odbywania kary,

- spełniać będzie swą rolę prewencyjną, podczas gdy jest ona na tyle nikła, że nie powstrzymuje obwinionego przed dalszym kontynuowaniem tego procederu, a gdy chodzi o prewencję generalną, tak jaskrawo łagodna kara może wywierać efekt odwrotny do zamierzonego i wręcz zachęcać innych członków izby do tak nieetycznych i wysoce szkodliwych zachowań.

Nadto skarżący na zasadzie art. 368 § 1 pkt 5 kpc w zw. z art. 54 ustawy wniósł o dopuszczenie dowodu z dokumentu – zaświadczenia wygenerowanego automatycznie przez system informatyczny Izby Architektów, potwierdzającego przynależność obwinionego do Izby Architektów RP, na którym to zaświadczeniu widnieje data jego aktualności, t.j. 31 grudnia 2010 roku, a zatem będzie ono dawać obwinionemu możliwość posługiwania się nim w trakcie odbywania kary, mimo, iż w tym czasie nie będzie można zweryfikować jako ważne na stronie internetowej Izby Architektów RP, która to możliwość wynika ze skorzystania przez obwinionego z wewnętrznych uregulowań izbowych dotyczących zasad wydawania zaświadczeń, które wprowadziły zasadę, iż na wytworzonym zaświadczeniu widnieje data o 6 miesięcy dłuższa, niż data opłacania składek. Skoro obwiniony w dniu 7 grudnia 2011 roku, a więc po wydaniu orzeczenia przez Krajowy Sąd Dyscyplinarny, opłacił składki za przyszłe 6 miesięcy, t.j. do 30 czerwca 2012 roku, to na pobranym przez niego za pomocą systemu informatycznego, zaświadczeniu będzie widniała data 31 grudnia 2012 roku, jako data przynależności do Izby.

Wskazując na powyższe zarzuty rzecznik wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia w zakresie rozstrzygnięcia o karze i wymierzenie obwinionemu kary dwóch lat zawieszenia w prawach członka Izby Architektów RP.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Odwołanie jest w pełni uzasadnione i jako takie prowadzić musiało do zmiany zaskarżonego wyroku. Słusznie skarżący podnosi, że wymierzona obwinionemu przez Krajowy Sąd Dyscyplinarny Izby Architektów RP kara zawieszenia na okres 6 miesięcy w prawach członka izby jest rażąco niewspółmierna do stopnia winy oraz społecznej szkodliwości przypisanego czynu.

Orzekając przedmiotową karę Krajowy Sąd Dyscyplinarny wskazał, iż miał na względzie sytuację życiową i materialną obwinionego oraz stopień winy. Tego rodzaju stwierdzenie, jak trafnie wywodzi skarżący, ma charakter ogólny i w żaden sposób nie odnosi się, ani do okoliczności faktycznych sprawy, ani też do okoliczności mających wpływ na wymiar kary, szczegółowo wskazanych przez Sąd pierwszej instancji.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, analiza całokształtu okoliczności sprawy uprawnia do całkowitej akceptacji argumentacji wskazanej przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny w przedmiocie okoliczności uzasadniających wysokość wymierzonej obwinionemu kary.

Nie ulega wątpliwości, iż działanie obwinionego cechuje duży stopień winy wynikający z ciągłości działania oraz z bardzo dużej liczby „firmowanych” przez niego projektów. Okolicznością obciążającą jest brak skruchy obwinionego, który w

swoim działaniu nie dopatruje się naganności, podejmując także w tym postępowaniu próbę podważenia prawomocnych ustaleń w zakresie winy (pismo – k.17-19).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, trafne także są wywody skarżącego, iż sytuacja życiowa obwinionego, wynikająca z choroby jego syna oraz jego samego, nie może być uznana przy wymiarze kary jako okoliczność łagodząca. Odnosząc się do tych okoliczności Okręgowy Sąd Dyscyplinarny trafnie zauważył, iż nie było przeszkód aby obwiniony zajmował się dodatkowo pracą zawodową, rzeczywiście projektował i otrzymywał godziwe wynagrodzenie.

Ze wskazanych wyżej względów Sąd Apelacyjny uznał, że orzeczona wobec obwinionego kara zawieszenia na okres 2 lat w prawach członka izby spełni swoje cele resocjalizacyjne wobec obwinionego oraz cele prewencyjne w zakresie społecznego oddziaływania.

Nie można bowiem tracić z pola widzenia faktu, że wykonywanie zawodu architekta polega na współtworzeniu kultury przez projektowanie architektoniczne obiektów budowlanych, ich przestrzennego otoczenia oraz ich realizację, nadzorce nad procesem ich powstawania oraz na edukacji architektonicznej (art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 roku o samorządach zawodowych architektów, inżynierów budownictwa oraz urbanistów – Dz.U. z 2001 roku, Nr 5, poz. 42 ze zm.).

Jak zatem wynika z powyższego rola, jaką pełni architekt w życiu społecznym i gospodarczym ma szczególny charakter, co powoduje, że także wymagania kierowane do osób wykonujących ten zawód, jeśli chodzi o ich profesjonalizm i przestrzeganie standardów etycznych, wykraczają ponad przeciętną miarę. Sprzeniewierzenie się tym wymogom w sposób przypisany obwinionemu, w ocenie Sądu Apelacyjnego, uzasadniało wymierzenie orzeczonej kary.

Mając te wszystkie względy na uwadze i z mocy art. 386 § 1 kpc Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.



Na oryginalne właściwe podpisy
Za zgodność z oryginałem stwierdzam

24f Kierownik Sekretariatu